

STRESZCZENIE ROZPRAWY DOKTORSKIEJ

Carl Schmitt i konstytucyjna rzeczywistość RFN: między teorią suwerenności a praktyką ochrony Ustawy Zasadniczej

Karolina Kozłowska, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

Problem badawczy

Niniejsza rozprawa podejmuje próbę odpowiedzi na pytanie, w jakim stopniu powojenny konstytucjonalizm niemiecki – pomimo deklarowanego i dogmatycznie utrwalonego dystansu wobec dziedzictwa intelektualnego Carla Schmitta – zachowuje z nim związki o charakterze bezpośrednim, strukturalnym, funkcjonalnym oraz paralelnym. Celem badań jest ustalenie, czy relacje te można uznać za element trwałego dziedzictwa niemieckiej kultury konstytucyjnej, a także określenie, w jakiej formie przejawiają się one przede wszystkim w powojennej refleksji nad prawem konstytucyjnym, pojęciem suwerenności oraz procesem integracji europejskiej.

Podjęcie tej problematyki uznać należy za w pełni uzasadnione, zarówno z perspektywy badawczej, jak i praktyczno-ustrojowej. Pomimo rosnącego zainteresowania myślą Carla Schmitta w międzynarodowej literaturze naukowej, dotychczas nie powstało opracowanie, które w sposób kompleksowy i systematyczny analizowałoby wpływ jego koncepcji na kształt niemieckiego konstytucjonalizmu po 1945 roku – zarówno w wymiarze normatywnym, jak i instytucjonalnym. Luka ta jest tym bardziej zaskakująca, że wiele kluczowych kategorii obecnych w niemieckim porządku konstytucyjnym – takich jak suwerenność, tożsamość konstytucyjna, demokracja zdolna do obrony czy klauzula wieczystości – wykazuje strukturalne podobieństwo do pojęć wypracowanych przez Schmitta w jego decyzyonistycznej fazie twórczości.

Brak całościowego ujęcia tego zagadnienia skutkuje fragmentarycznością dotychczasowych analiz oraz niedostatecznym rozpoznaniem mechanizmów, za pomocą których myśl Schmitta – mimo jej kontrowersyjnego charakteru – przenika do współczesnych debat konstytucyjnych. Rozprawa ta stanowi próbę wypełnienia tej luki poprzez zastosowanie interdyscyplinarnego aparatu badawczego, łączącego metodę hermeneutyczną, historyczno-prawną oraz prawno-porównawczą.

Struktura pracy

Praca składa się z sześciu rozdziałów.

Rozdział I ma charakter metodologiczny – przedstawiono w nim zasadnicze trudności interpretacyjne związane z analizą dorobku Schmitta, omówiono główne podejścia metodologiczne występujące w literaturze przedmiotu oraz zaprezentowano klucz heurystyczny przyjęty w niniejszej pracy.

Rozdział II stanowi ideowe i kontekstualne wprowadzenie do teorii prawno-politycznej nadreńskiego jurysty. Obejmuje syntetyczną prezentację jego biografii intelektualnej oraz analizę kulturowych, politycznych i historycznych uwarunkowań jego myśli. Analiza ta nie ma charakteru wyłącznie ilustracyjnego – pełne zrozumienie struktury argumentacji niemieckiego prawnika wymaga osadzenia jej zarówno w doświadczeniach życiowych autora, jak i w historyczno-kulturowej atmosferze epoki. Szczególną uwagę poświęcono interdyscyplinarnemu charakterowi refleksji Schmitta, gdyż to w naukach pokrewnych odnaleźć można drugą naukową egzystencję teoretyka.

Rozdziały III, IV zostały poświęcone rekonstrukcji podstawowych kategorii konstytuujących myśl prawno-polityczną Schmitta z okresu Republiki Weimarskiej, czyli fazy decyzyonizmu. Spośród jego licznych prac wybrano te, które ukazują relatywnie spójny system wypracowanych przez niego idei m.in.: *Polityczny romantyzm*, *Dyktatura*, *Teologia polityczna*, *Duchowa i historyczna sytuacja dzisiejszego parlamentaryzmu*, *Rzymski katolicyzm i jego polityczna forma*, *Pojęcie polityczności*, *Legalność i prawomocność*.

Decyzjonizm to koncepcja, według której fundamentem porządku prawnego nie jest abstrakcyjna norma, lecz suwerenna decyzja podjęta w sytuacji nadzwyczajnej. W tym ujęciu decyzja poprzedza normę – stanowi pierwotny akt ustanawiający ramy, w których dopiero mogą funkcjonować reguły prawne i moralne. Decyzjonizm nie odrzuca etyki, lecz przesuwają ją poza horyzont liberalnego prawa, kierując uwagę ku egzystencjalnej odpowiedzialności oraz ciężarowi aktu fundacyjnego. Z jednej strony może być postrzegany jako wyraz radykalnego realizmu politycznego, z drugiej – odsłania potencjalną otwartość na przemoc i arbitralność władzy. Oba aspekty pozostają jednak nierozłączne i konstytutywne dla refleksji Schmitta.

W refleksji Carla Schmitta, suwerenność jawi się jako potencjał decyzyjny, którego urzeczywistnienie nie gwarantuje, że nie zostanie zwrócone przeciw porządkowi, który miała chronić. W pracy *Legalność i prawomocność*, rozwijającej wcześniejsze intuicje zawarte m.in. w *Teologii politycznej*, Schmitt dystansuje się od przypisywania suwerenności konkretnemu organowi państwowemu. Zamiast tego przedstawia ją jako kategorię dynamiczną – narzędzie analityczne, a nie normatywną – której centrum może ulegać przesunięciom w zależności od rzeczywistego układu sił politycznych. Gdy zdolność podejmowania decyzji przechodzi z parlamentu na władzę wykonawczą (*Regierungsstaat*), sądownictwo (*Jurisdiktionaler Rechtsstaat*) lub technokratyczny aparat administracyjny (*Verwaltungsstaat*), to właśnie te instytucje stają się tymczasowym nośnikiem suwerenności.

Zdaniem Schmitta przesunięcia centrum suwerenności są instytucjonalną konsekwencją zaniku tożsamości między legalnością a legitymizacją. W modelowym ujęciu państwa prawa obie te kategorie pozostają ze sobą tożsame – to, co legalne, jest jednocześnie legitymizowane. W praktyce jednak, w warunkach demokracji masowej, ta jedność ulega zerwaniu: legalność staje się efektem bezosobowej procedury, natomiast legitymizacja zostaje wyparta przez techniczne mechanizmy prawotwórcze. Tutaj wylania się kluczowa teza wyводу Schmitta – kryzys państwa prawodawczego (*Gesetzgebungsstaat*) ma swoje źródło w tym, że normatywna fasada przestaje odpowiadać rzeczywistemu centrum decyzyjnemu. Państwo zaczyna funkcjonować jak maszyna normatywna, w której rządy prawa są pozorne, a decyzje zapadają w nieprzejrzystych strukturach egzekutywy, sądownictwa lub administracji. Decyzja nie znika – staje się niewidoczna – ukryta pod warstwą formalnej legalności, pozostaje jednak faktycznym źródłem działania i utrzymania porządku.

Schmitt przekształca zatem swój wcześniejszy koncept stanu wyjątkowego w krytykę „stanu normalności”, w którym trwałość instytucji maskuje fakt, że każdy porządek opiera się na decyzji, a nie na normie. Legalność, rozumiana jako zgodność z procedurą, traci wartość, jeśli nie jest powiązana z pierwotnym momentem legitymizacji. Dlatego Schmitt postuluje powrót do myślenia o polityczności jako źródle prawa.

W tym kontekście dojrzały decyzjonizm Schmitta ujawnia swój paradoksalny charakter – nie jest pochwałą samowoli, lecz przypomnieniem, że porządek polityczno-prawny wymaga decyzji przekraczającej procedurę. *Legalność i prawomocność* to tekst, w którym Schmitt łączy krytykę formalizmu z ontologią politycznej woli, przywracając prymat decyzji jako warunku możliwości istnienia prawa.

Rozdział V stanowi pogłębioną analizę teorii konstytucji Carla Schmitta, osadzoną w kontekście metodologicznego przełomu w niemieckiej nauce o państwie (*Staatsrechtslehre*). W *Nauce o konstytucji* Schmitt przedstawia czteroelementową typologię konstytucji: absolutną, relatywną, pozytywną i idealną. Kluczowe znaczenie mają dwa pierwsze pojęcia – konstytucja absolutna i relatywna – które wyznaczają bieguny jego refleksji nad relacją między jednością wspólnoty a formalno-prawną strukturą ustroju. Konstytucja absolutna wyraża pierwotną decyzję polityczną konstytuującą wspólnotę i jej tożsamość, podczas gdy konstytucja relatywna sprowadza się do zbioru przepisów regulujących funkcjonowanie instytucji państwowych, oderwanych od tej decyzji fundacyjnej.

Schmitt odrzuca możliwość istnienia konstytucji neutralnej aksjologicznie – każda z nich jest bowiem konkretnym wyborem politycznym, a jej znaczenia nie sposób zredukować do zbioru formalnych reguł. Konstytucja, jako akt suwerennej decyzji, nie może opierać się na sprzecznych założeniach: nie da się jednocześnie deklarować ochrony wartości absolutnych i dopuszczać procedur umożliwiających ich uchylenie. Taka sprzeczność performatywna prowadzi do erozji autorytetu konstytucji i rozkładu jej mocy normatywnej.

Dla Schmitta konstytucja stanowi wyraz suwerennej woli ludu (*pouvoir constituant*) i dlatego powinna zawierać mechanizmy chroniące ją przed arbitralną zmianą przez parlament. W przeciwnym razie traci swój wyjątkowy status, stając się jedynie ustawą wyższego rzędu – podatną na manipulacje większości parlamentarnej. W tym sensie Schmitt postuluje istnienie *nienaruszalnego trzonu konstytucji*, którego nie można zmienić nawet w drodze legalnych procedur. Konstytucja, pozbawiona mechanizmów ochrony własnego aksjologicznego jądra, staje się bezbronna wobec prób jej destrukcji od wewnątrz – przez procedury, które mogą zostać użyte do jej demontażu.

Z tego względu liberalny model konstytucji, oparty na neutralności i proceduralizmie, okazuje się – w oczach Schmitta – niezdolny do samoobrony wobec sił negujących jego podstawowe wartości. Stąd Schmitt formułuje wyraźną alternatywę: albo państwo pojmuje konstytucję jako akt polityczny, ustanawiający nienaruszalny porządek wartości, albo godzi się na proceduralną zmienność i utratę suwerenności.

Rozdział ukazuje także spór Schmitta z Hansem Kelsenem, twórcą czystej teorii prawa. Schmitt krytykuje formalistyczne pojmowanie konstytucji jako hierarchicznego systemu norm, wskazując, że bez decyzji konstytuującej wspólnotę prawo traci legitymizację. W jego ocenie sądownictwo konstytucyjne – centralny element modelu Kelsena – nie jest właściwym strażnikiem konstytucji. W *Der Hüter der Verfassung* Schmitt dowodzi, że spory konstytucyjne mają charakter polityczny, a ich rozstrzyganie przez sądy prowadzi do jurydyzacji polityki i wypaczenia etosu sędziowskiego. Sąd konstytucyjny staje się wówczas aktorem politycznym – pozbawionym demokratycznego mandatu, lecz decydującym o kierunku rozwoju państwa.

W pracy *Legalność i prawomocność* Schmitt rozwija wcześniejsze intuicje z *Teologii politycznej* i *Strażnika konstytucji*, przekształcając decyzyzizm w konstrukcję dogmatycznoprawną. Krytykuje formalistyczne rozumienie legalności jako zgodności z procedurą, wskazując na jej oderwanie od pierwotnego aktu legitymizacji. Legalność pozbawiona zakorzenienia w politycznej decyzji wspólnoty staje się pustą formą – podatną na instrumentalizację i technokratyzację.

Schmitt podkreśla, że suwerenność nie polega na treści rozstrzygnięcia, lecz na zdolności do jego skutecznego podjęcia: to akt decyzji konstytuuje normę, a nie odwrotnie. W tym sensie *Legalność i prawomocność* stanowi ostrzeżenie przed „normalizacją” stanu wyjątkowego oraz przed utożsamianiem legalności z legitymizacją. Nawet demokracja bezpośrednia – jeśli nie jest osadzona w trwałej strukturze legitymizacji – może, zdaniem Schmitta, prowadzić do destabilizacji ustroju, rozbijając jedność procesu ustawodawczego i rozpraszając suwerenność między konkurencyjne ośrodki decyzyjne. Mechanizmy demokracji bezpośredniej zostały instrumentalnie wykorzystane przez reżim narodowosocjalistyczny do demontażu Republiki Weimarskiej. Współczesna niemiecka doktryna konstytucyjna, świadoma tych doświadczeń, zachowuje wyraźny dystans wobec instytucji referendów ogólnokrajowych, uznając je za potencjalnie destabilizujące dla systemu parlamentarno-reprezentacyjnego.

Rozdział VI został poświęcony recepcji teorii konstytucyjnej Schmitta w RFN. Punktem ciężkości rozważań jest analiza wyzwań, przed którymi staje współczesny konstytucjonalizm niemiecki – w szczególności napięcie między państwową suwerennością a procesami ponadnarodowej integracji. Analiza ta opiera się na trzech zasadniczych filarach.

Po pierwsze, na normatywnej konstrukcji Ustawy Zasadniczej, ze szczególnym uwzględnieniem przepisów kluczowych z punktu widzenia:

- (i) **suwerenności:** art. 1 ust. 1 (godność człowieka jako źródło obowiązywania praw podstawowych), art. 20 (fundamenty ustroju demokratycznego i zasada oporu), art. 23 (ochrona praw podstawowych w ramach integracji europejskiej i zasada subsydiarności), art. 24 (przekazywanie praw suwerennych w ramach zbiorowego systemu bezpieczeństwa) oraz art. 79 ust. 3 (klauzula wieczystości);
- (ii) **doktryny demokracji zdolnej do obrony:** art. 9 (zakaz stowarzyszeń sprzecznych z konstytucją), 18 (utrata praw podstawowych w wypadku ich nadużycia), art. 21 ust. 2 (zakaz partii sprzecznych z konstytucją), art. 20 ust. 4 (prawo oporu wobec prób obalenia porządku konstytucyjnego).

Po drugie, na orzecznictwie Federalnego Trybunału Konstytucyjnego, który – poprzez rozwinięcie instytucji takich jak kontrola tożsamości konstytucyjnej (*Identitätskontrolle*) czy doktryna „władcy traktatów” (*Herren der Verträge*) – pełni rolę aktywnego strażnika ładu ustrojowego. Trybunał przypisuje sobie kompetencję do oceny dopuszczalności procesów integracyjnych, odwołując się przy tym do aksjologicznych fundamentów niemieckiej konstytucji.

Po trzecie na analizie środowiskowych i ideowych zależności oraz reinterpretacji Schmittowskich kategorii w niemieckiej nauce prawa konstytucyjnego.

Tak zarysowana struktura badawcza pozwala ukazać, w jakim stopniu myśl Schmitta – mimo swoich historycznych uwarunkowań i kontrowersyjnego dziedzictwa – pozostaje żywym punktem odniesienia w refleksji nad relacją między suwerennością a konstytucyjnością we współczesnym niemieckim porządku polityczno-prawnym.

Konkluzja zamieszczona w Rozdziale VI pełni równocześnie funkcję podsumowującą całość rozprawy. Całość dopełnia bibliografia.

Podsumowanie

Autorka dochodzi do wniosku, że filozofia prawa Carla Schmitta nie stanowi spójnego systemu, lecz raczej rozproszony projekt intelektualny, który – mimo kontrowersji – wywarł trwały wpływ na niemiecką debatę konstytucyjną. Schmittowskie kategorie suwerenności, polityczności i nienaruszalnego rdzenia konstytucji, choć oficjalnie odrzucane, pozostają obecne w strukturze niemieckiego konstytucjonalizmu – często w zreformowanej, instytucjonalnej formie.

Federalny Trybunał Konstytucyjny, działając w ramach legalistycznego paradygmatu, nie neguje całkowicie logiki decyzji. Przekształca ją w logikę odpowiedzialności konstytucyjnej, w której decyzja nie znosi prawa, lecz je konstytuuje i chroni. Mechanizmy takie jak kontrola tożsamości konstytucyjnej (*Identitätskontrolle*), klauzula wieczystości (art. 79 ust. 3 GG) czy doktryna demokracji zdolnej do obrony (*streitbare Demokratie*) wykazują strukturalne podobieństwo do Schmittowskiej wizji konstytucji jako aktu politycznego.

Dziedzictwo Schmitta jawi się jako ambiwalentne: z jednej strony stanowi ostrzeżenie przed nadużyciem władzy i instrumentalizacją prawa, z drugiej – inspiruje do refleksji nad granicami normatywizmu w warunkach kryzysu. W tym sensie jego myśl pozostaje aktualna nie jako doktryna, lecz jako narzędzie krytycznej analizy współczesnych napięć między prawem, polityką i suwerennością.